

Doradca na wagarach

Data publikacji: 22.03.2014 19:00

Na warsztatach o rynku pracy spędzili uczniowie skoczowskiego liceum pierwszy dzień wiosny. Tradycyjne wagary zamienili na ważne informacje o tym, jak się zaprezentować podczas rozmowy z pracodawcą. Zajęcia prowadzili skoczowscy doradcy zawodowi.

Można było się zerwać na wagary, ale co za przyjemność, kiedy lekcji i tak nie było. Były za to ciekawe wykłady o tym, jak szukać pracy, jak rozmawiać z pracodawcą i jak się dobrze zaprezentować. Skoczowskie liceum podczas pierwszego dnia wiosny zorganizowało zajęcia dla młodzieży, przygotowujące ją do wejścia na rynek pracy.

Młodzież może skorzystać z wiedzy doradcy zawodowego i pośrednika pracy. To jest taka okazja, by młodzież zatrzymać w szkole. – mówi Małgorzata Orawska, szkolny pedagog. Jak dodaje - **młodzież często jeszcze nie wie, czym zajmować się będzie za kilka lat. Ale z rozmów wiem, że te zajęcia bardzo się im podobają.**

A wiedza, którą teraz posiadają przyda się im nie tylko szukając pracy. Bo jak się zachować, jak ubrać na spotkanie, czy jak się zaprezentować – to informacje, które przydają się przez całe życie w różnych sytuacjach.

Tomasz Pał, pośrednik ze skoczowskiego Punktu Pośrednictwa Pracy nie ukrywa, że wiadomości, które trzeba przekazać młodzieży w krótkim czasie jest bardzo dużo. **Stąd też kilkakrotnie w ciągu roku gościmy w szkole i rozmawiamy z młodzieżą. To wszystko po to, żeby nie zderzyli się ze ścianą rzeczywistości. Nie ukrywajmy, osoby po szkole średniej, czy nawet po studiach, mają gotowy zestaw marzeń, który wydaje im się będzie zrealizowany, kiedy ukończą szkołę. Kiedy jednak wchodzi na rynek pracy, okazuje się nagle, że nie jest tak pięknie jak się im wydawało.**

Jak dodaje Pał, osoby w szkołach ponadgimnazjalnych nie myślą jeszcze o pracy etatowej, ale pytają o pracę krótkoterminową, wakacyjną, dorywczą. A i tutaj – jak mówi Pał, stawiane jest wiele wymogów przed młodymi pracownikami, jak chociażby posiadanie książeczki sanitarnej.

Pośrednik pracy na wagarach – chodziło to, żeby wyjść na zewnątrz, żeby młodzież mogła skorzystać z naszej wiedzy, to my wychodzimy na zewnątrz. – dodaje Pał.

Uśmiechajmy się! – mówi Irena Greń doradca zawodowy. **Pierwsze wrażenie, pierwsze sekundy są najważniejsze podczas rozmowy z pracodawcą.** – dodaje.

Młodzież jest zainteresowana pracą, która jest w ich zasięgu, chcą mieć własne pieniądze, zależy im na nich. Czy jednak chcą słuchać teorii o tym jak szukać pracy? **Chyba tak, bo grupa jest trzydziestoosobowa, a ja nie muszę ich uciszać** – śmieje się Greń.

Ciekawe wykłady, ważne informacje – mówi młodzież ze skoczowskiego liceum, uczestnicząca w zajęciach.

Piątkowy dzień wagarowicza w skoczowskim liceum upłynął jednak nie tylko na wykładach związanych z pracą i jej poszukiwaniem. Było też sporo humoru. Każda klasa przygotowała występy kabaretowe. Oprócz tego był również konkurs dla uczniów, w którym nagrodą dla najlepszej klasy było dofinansowanie do szkolnej wycieczki.

Jan Bacza

